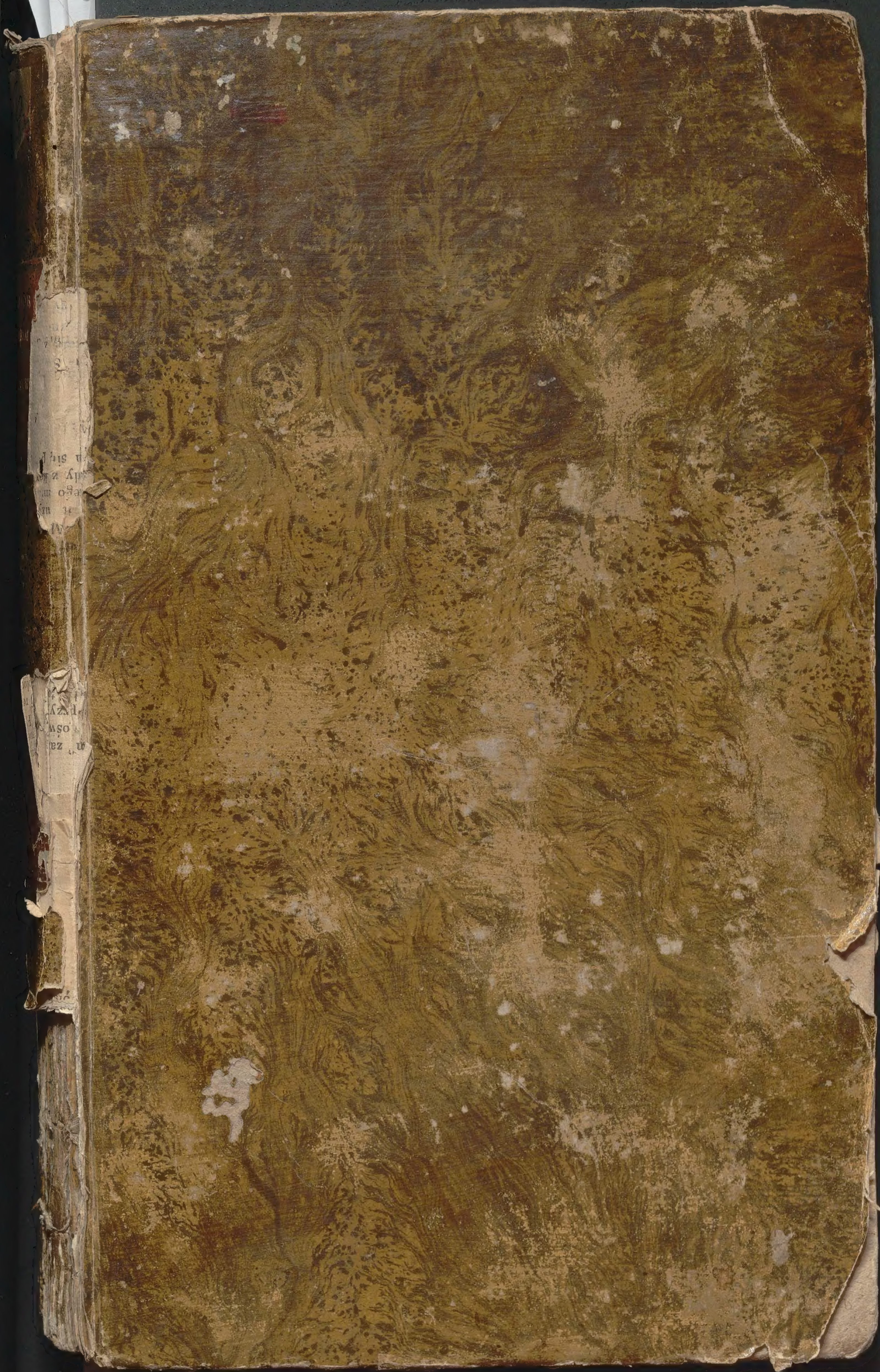




Spis materyi w tej książce znajdujących się



M O W A

JASNIE WIELMOZNEGO JEGOMOSCI XIĘDZA

RYBINSKIEGO

BISKUPA KUIAWSKIEEO y POMORSKIEGO

Na Sessyi Seymowey Dnia 4. Grudnia, Roku 1788.

M I A N A

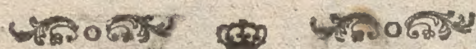
Wniesiona dawniey materya od Godnych Kollegow moich w Senacie, rownie y od wielu szacownych z swego sposobu myślenia Posłow, na nową podniesiona przez JW. Podolskiego, zawsze życzliwemi dla Kraiu tchnącego sentymentami o wysłaniu Reprezentuiących W. K. Mość, y Narod do rożnych Potencyi, a szczegulniey do Ngo Krola Jmci Pruskiego, daie mi okazyą przymowineia się y otworzenia myśli moich W. K. Mości, y Prześwie: Rżpltey Skon: Stanóm.

Słyszałem tu cytowane Prawo o porządku Seymowania, ktore niedozwala brać inney materyi pòty, póki iuż wzięta nie iest zupełnie rezelwowana. Tey prawdzie nikt się sprzeciwiać niebędzie, ani może; ale tu nikt nowego do Konstytucyi niewnosi Proiektu, nik nieżąda, aby iednego niekończywszy, drugi pod naszą braliśmy decyzyą. Wyznaczenie Posłow do Zagranicznych Potencyi, nie może się nazwać Proiektem do Konstytucyi, tylko rzeczą wypadaiącą z składu politycznego dzisieyszych Obrad.

Odzywaią się do Nas trzy Potencye, iedna straszy, y chce nam wiązać ręce y zawierać usta. Druga w grzecznych wyrazach y oświadczeniach, przypomina w generalności zachowanie Traktatow. Trzecia Potencya odmiennym zupełnie od dwoch pierwszych tonem mowi do Nas wyraźnie: iż niechce w niczym kłaść tamy wewnętrznym naszym rozrządzeniom, y owszem zachęca Nas, abyśmy raz zerwawszy kaydany pod figurą Gwarancyi haniebnie y przymusem na Narod włożone, powiększyli siły Nasze y Rrząd polepszyli wewnętrzny.

Po tak iasnym y w iak naydokładnieyszych terminach ułożonym oświadczeniu, Nayiaśnieygo Krola Jmć Pruskiego. Niebędziemyż ieszcze widzieć ręki opatrzności, ktora Nas z ostatniey chce podzwignąć niedoli. Czyliż ieszcze słuchać

będzie-



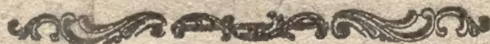
będziemy różnych czernideł rzucanych na zatarcie ſentymentów pełnego dobroci Króla y Sąſiada? Czyż ſprawiedliwie lękać ſię mamy utworzonych y rozſiewanych ſtraſzydeł, iakoby nowy z Kraiu Naſzego chciano uczynić podział? Czyż można takową myśl przypuścić w ten czas, kiedy ten Monarcha, ktòremu tę całą fałſzywą przypiſuią politykę, Ten, mòwię, Monarcha, ktòry w ten ſam moment właśnie zachęca Nas do pomnożenia ſiły y uſtanowięnia ſtałego Rządu? Wſzakże kiedy nieſzczęśliwy naſtąpił podział Kraiu, profitowano z naſzey od dawna niebaczności y niemocy, y pewnie, gdyby taż ſama ſzkodliwa Granicom Kraiu Naſzego trwała polityka, niezagrzewanoby Nas do pomnożenia ſiły, do powiękſzenia Skarbu, a co naywięcey do poprawienia y umocowania Rządu Naſzego, byłoby to zupełnie chybiać celu, który chcą koniecznie Gabinetowi Dworu Berlińſkiego przyznawać.

Lecz nadaremnie ſilą ſię rozumy, które w ſzczęściu chcą ieſzcze Pólſkę widzieć nieſzczęśliwą.

Nad to dziś Naród ieſt oświecony, nad to dziſieyſze Naſze obrady obeymuią w ſobie Obywatelów światłych y niemaiących innego przewodnika, iak tylko miłość Kraiu y dobro Publiczne. Już tu mało ieſt między nami, którzyby nieczuli, że ma Nayiaś: Krol Jmć Pruſki ſwoią politykę być nam pomocnym, ale nietaką, iaką niezręcznie wymyślaią na zepſucie zauſania y zniſzczenia Ducha Patryotycznego chcącego profitować z okoliczności.

Gdy więc poznaiemy doſkonale Prześ: Rzpltey Skonfederowane Stany, pomyśną dla ſiebie porę, rozumiem, że nie zechcemy przedłużać wyſłania Poſłow do Zagranicznych Dworow. Dane tym Inſtrukcye ſtoſowne do dziſieyſzey okoliczności, łatwieyſzą nam otworzą drogę do postępowania w Naſzych zbawiennych dla Kraiu myślach, y przybliżą Nas do Polityczney Europy ſytuacyi, do ktòrey tak dawno żadnego niemieliśmy wſtępu.

Nayiaśnieyſzy Królu, raczyłeś łaſkawie oświadczyć w ciągu teraznieyſzych Obrad, że chceſz być z Narodem, w tym tak miłym zauſaniu zoſtaiąc Narod, wątpić niemoże, że czuiąc rownie z nim potrzebę wyſłania za Granicę Poſłow, zechceſz dobrotliwie do iak nayprędſzego ułatwienia tey materyi przyſtąpić.



w *WARSZAWIE*

w Drukarni Nadwor: Jego Krolewskiey Mości, i P. K. E. N.



69.

ZBIOR
PISM
CZASOW

8.